



Sygn. akt V CSK 195/05

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Antoni Górski

SSN Grzegorz Misiurek

Protokolant Piotr Malczewski

w sprawie z powództwa M. K.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Okręgowego w O.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 26 kwietnia 2006 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 23 lutego 2005 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, pozostawiając temu Sądowi
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 7 maja 2004 r. Sąd Okręgowy w C. zasądził na rzecz powódki M. K. od Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Okręgowego w O. kwotę 78 082 zł z odsetkami ustawowymi, zaś w pozostałej części, wobec częściowego cofnięcia powództwa, postępowanie umorzył, a nadto zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4 600 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania i odstąpił od obciążania powódki kosztami postępowania w części dotyczącej cofniętego powództwa.

Z dokonanych w sprawie ustaleń wynika, że powódka złożyła u komornika Rewiru IV przy Sądzie Rejonowym w C. opatrzony klauzulą wykonalności tytuł wykonawczy wraz z wnioskiem o wszczęcie egzekucji przeciwko T. P., od którego Sąd Rejonowy w C. prawomocnie zasądził na jej rzecz kwotę 29 877 zł wraz z odsetkami ustawowymi.

Dokonując czynności w sprawie, komornik zwrócił się do Sądu Rejonowego w O. – Wydziału Ksiąg Wieczystych z wnioskiem o informację, czy dłużnik jest właścicielem nieruchomości, podając zarazem, że według posiadanych przez komornika informacji, własność dłużnika stanowi nieruchomość w P. przy ul. D. Sąd Rejonowy w O. potwierdził, że przedmiotowa nieruchomość jest własnością T. i M. małżonków P., a na podstawie tej informacji komornik dokonał zajęcia nieruchomości. Przeprowadzone czynności egzekucyjne doprowadziły do uzyskania dla powódki częściowego zaspokojenia przysługującej jej wierzytelności. Informacja przekazana komornikowi okazała się jednak niekompletna, a to z uwagi na nieaktualny stan wpisów w rejestrze właścicieli. Dłużnik i jego małżonka byli bowiem właścicielami dwóch innych nieruchomości, których własność, już po wszczęciu egzekucji z nieruchomości w P., zdążyli zbyć na rzecz osoby trzeciej.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że z winy funkcjonariuszy państwowych w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w O. dopuszczono się zaniedbania, na skutek czego powódka została trwale pozbawiona możliwości zaspokojenia prawomocnie zasądzzonego roszczenia i w oparciu o art. 417 k.c. zasądził na jej rzecz żadaną kwotę tytułem odszkodowania. Zdaniem Sądu

Okręgowego, komornik prawidłowo prowadził postępowanie egzekucyjne, wszczęte na wniosek powódki, natomiast szkoda powstała wskutek niepełnej i nieprawidłowej informacji udzielonej przez Sąd Rejonowy w O. Jeżeli bowiem z jakichś przyczyn podanie kompletnych danych było niemożliwe lub znacznie utrudnione, obowiązkiem Sądu było zwrócenie na to uwagi, co wywieść można choćby przez analogię z art. 228 § 2 k.p.c. Postępowanie funkcjonariuszy pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą powódki. Bez znaczenia, w opinii Sądu Okręgowego, było to, iż powódka nie skorzystała wcześniej z możliwości wniesienia powództwa na podstawie art. 527 k.c. dla ochrony swych praw wobec podejmowania przez dłużnika czynności mających udaremnić skuteczną egzekucję.

Od powyższego wyroku pozwany wniósł apelację. Wyrokiem z dnia 23 lutego 2005 r. Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że powództwo oddalił, odstępując zarazem od obciążania powódki kosztami postępowania za obie instancje. Materiał dowodowy nie pozwalał, zdaniem Sądu odwoławczego, na przyjęcie, że powódka wykazała istnienie szkody. Sąd Apelacyjny uznał za istotny dla sprawy fakt, że powódka nie wniosła przeciwko dłużnikowi skargi pauliańskiej określonej w art. 527 i następnym k.c., zaś postępowanie egzekucyjne, prowadzone przez komornika Rewiru IV przy Sądzie Okręgowym w C., nie zostało zakończone, a dopiero jego umorzenie i stwierdzenie bezskuteczności egzekucji mogłoby wskazać, czy i w jakiej wysokości powódka poniosła szkodę. Ocenę Sądu Okręgowego w tym zakresie uznał Sąd Apelacyjny za opartą wyłącznie na założeniach hipotetycznych, zaś rozstrzygnięcie w sprawie — za przedwczesne.

W skardze kasacyjnej pełnomocnik powódki zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisów postępowania mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 382 k.p.c., a nadto naruszenie prawa materialnego poprzez jego błędną wykładnię, poprzez przyjęcie, że wymagalność roszczenia opartego na art. 417 k.c. zależy od uprzedniego podniesienia przeciwko dłużnikowi roszczenia z art. 527 k.c. oraz od formalnego zakończenia postępowania egzekucyjnego. Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego

orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie jest zasadny podnoszony w ramach drugiej podstawy skargi zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. Skarżąca upatrywała naruszenia tego przepisu w pominięciu przez Sąd drugiej instancji części materiału dowodowego wskazującego na niekompletność i nieprawdziwość informacji udzielonej prowadzącemu egzekucję komornikowi przez pracowników Sądu Rejonowego w O. Pominięcie tej części materiału dowodowego nie miało jednak miejsca. Fakt udzielenia takiej informacji został ustalony przez Sąd Okręgowy i tego ustalenia Sąd drugiej instancji nie zakwestionował, uznał natomiast powództwo za przedwczesne wobec nieskorzystania przez powódkę ze skargi pauliańskiej i braku umorzenia postępowania egzekucyjnego. Te kwestie jednak nie mieszczą się w zarzutach natury proceduralnej.

Dalsze natomiast zarzuty, podnoszone w ramach pierwszej podstawy skargi, należy uznać za trafne, choć nie w pełni można podzielić przedstawioną przez skarżącą argumentację. Nie budzi wątpliwości, że podstawą prawną odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego Skarbu Państwa jest art. 417 § 1 k.c. Przewidziana w tym przepisie odpowiedzialność dotyczy szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem zachowanie funkcjonariusza przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, nie zaś – jak to wskazywała skarżąca w uzasadnieniu skargi - przez zachowanie zawinione. Kwestię tę wyjaśnił szczegółowo Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/2000 (OTK 2001, nr 8, poz. 256). Chodzi tu o obiektywną „niezgodność z prawem”, rozumianą zgodnie z konstytucyjnym ujęciem źródeł prawa, jako uchybienie obowiązkowi przewidzianym w źródłach prawa (art. 77 ust. 1 i art. 87-94 Konstytucji). Jak wynika z art. 761 § 1 k.p.c., komornik może żądać, m.in. od instytucji, informacji niezbędnych do prowadzenia egzekucji. W świetle tego przepisu nie można mu odmówić prawa do zwrócenia się do sądu wieczystoksięgowego o udzielenie

informacji dotyczących posiadanych przez dłużnika nieruchomości. Rodzi to z kolei obowiązek udzielenia informacji, o ile nie istnieją szczególne względy uzasadniające odmowę. Obowiązek ten powinien być wykonany sprawnie, sumiennie i zgodnie z obowiązującymi przepisami (por. § 56 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 listopada 1987 r. Regulamin wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. nr 38, poz. 218 ze zm.)). Informacja udzielana przez sąd, podpisana przez przewodniczącego wydziału, stanowi dokument urzędowy, korzystający – stosownie do art. 244 § 1 k.p.c. z domniemania prawdziwości tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone. Informacja, o jaką chodzi w sprawie, została udzielona zgodnie z zapisami istniejącymi w kartotece „spis właścicieli nieruchomości”, obowiązek prowadzenia której wynika z § 175⁸ ust. 1 pkt 8 obowiązującego w tym czasie zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 lutego 1988 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (wydanego na podstawie art. 132 pkt 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1985 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz. U. nr 31, poz. 137 ze zm.). Zgodnie z § 175²⁹ ust. 1 tego zarządzenia spis właścicieli nieruchomości ujawnionych w księdze wieczystej prowadzi się systemem kartotekowym, a jedna karta powinna obejmować wszystkie nieruchomości obojga małżonków. Jak ustalono, kartoteka nie zawierała prawidłowych danych, bowiem karta prowadzona na nazwisko dłużnika nie obejmowała wszystkich nieruchomości. Informacja zatem, udzielona przez pracowników Sądu na wniosek prowadzącego egzekucję komornika, chociaż zgodna z kartoteką, była jednak obiektywnie nieprawdziwa. Udzielenie jej stanowiło o obiektywnej bezprawności zachowania funkcjonariuszy Skarbu Państwa, polegającej na wywołaniu przeświadczenia komornika o braku innych nieruchomości, z których można prowadzić egzekucję, a co za tym idzie, mogącej być podstawą odpowiedzialności na podstawie art. 417 k.c. (por. także wyrok SN z dnia 27 marca 2003 r., V CKN 41/01, OSNC 2004, nr 6, poz. 96). Skarżąca wykazała tym samym wystarczająco istnienie związku przyczynowego w rozumieniu art. 361 k.c. pomiędzy udzieleniem tej informacji a szkodą w postaci braku możliwości zaspokojenia się z nieruchomości wykazanej w kartotece „spis właścicieli nieruchomości”. Nie zostało w sprawie zakwestionowane, że po zajęciu nieruchomości figurującej w tej kartotece dłużnik

sprzedał za cenę 140 000 zł inne nieruchomości, których komornik nie zajął wobec braku świadomości ich istnienia. Brak natomiast w sprawie stanowczych ustaleń odnośnie do tego, czy – biorąc pod uwagę ewentualne istnienie innych wierzycieli – uzyskana z egzekucji tych nieruchomości kwota mogła być wystarczająca dla zaspokojenia skarżącej. Wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego, uznanie odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za niezgodne z prawem zachowanie jego funkcjonariuszy przy wykonywaniu powierzonych im czynności nie jest uzależnione od podjęcia przez poszkodowanego innych czynności procesowych, zmierzających do wyegzekwowania stwierdzonej tytułem egzekucyjnym wierzytelności. W szczególności nie jest uzależnione od wytoczenia powództwa opartego na art. 527 k.c. (tzw. skarga pauliańska) przeciwko nabywcy nieruchomości, z której mogła być prowadzona egzekucja, gdyby dłużnik się jej nie wyżył. Wytoczenie takiego powództwa – jak trafnie zarzucała skarżąca - jest prawem, a nie obowiązkiem wierzyciela. Może on z tego prawa skorzystać, jeżeli jednak tego nie uczyni, nie pozbawia się prawa wytoczenia powództwa odszkodowawczego przeciwko Skarbowi Państwa w związku z wyrządzeniem szkody poprzez niezgodne z prawem zachowanie jego funkcjonariuszy. W konsekwencji za wadliwe należy uznać stanowisko Sądu drugiej instancji, zgodnie z którym wytoczenie powództwa odszkodowawczego było przedwczesne.

Drugą przyczyną uznania powództwa za nieuzasadnione było przyjęcie, że powódka nie wykazała istnienia szkody, bowiem egzekucja nie została zakończona. Dopiero jej zakończenie może prowadzić do oceny, czy egzekucja była skuteczna. Niewątpliwie zakończenie postępowania egzekucyjnego stanowi podstawę do oceny jego skuteczności. Nie można jednak, wbrew ocenie Sądu drugiej instancji, uznać, że tylko po umorzeniu egzekucji można stwierdzić jej bezskuteczność. Przede wszystkim, umorzenie postępowania egzekucyjnego może nastąpić z różnych przyczyn (art. 823 i nast. k.p.c.), nie tylko z powodu bezskuteczności egzekucji. Ponadto, nie można uznać, aby brak formalnego umorzenia takiego postępowania, pomimo istnienia uzasadniających takie rozstrzygnięcie przyczyn, stanowił przeszkodę w dochodzeniu odszkodowania od Skarbu Państwa. W procesie odszkodowawczym Sąd nie jest bowiem pozbawiony możliwości oceny, po rozważeniu i ocenie dowodów przedstawionych przez strony,

czy egzekucja z innego majątku dłużnika mogła doprowadzić do zaspokojenia wierzyciela. Brak w tym zakresie jakichkolwiek ustaleń Sądu drugiej instancji nie pozwala Sądowi Najwyższemu na szczegółowe odniesienie się do zarzutów skarżącej w tym względzie i stanowi o konieczności uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.